

Odszedł płk pil. Marcelli Ostrowski

#Historia #Lotnictwo wojskowe #Ludzie #Obrona terytorialna 8 lipca 2020

Wieczorem 7 lipca 2020 nagle zmarł w swoim domu w Toronto w Kanadzie płk pil. Marcelli Ostrowski – strzelec pokładowy Wellingtonów 301. Dywizjonu Bombowego *Ziemi Pomorskiej*, potem pilot samolotów wielosilnikowych, aktywny działacz Stowarzyszenia Polskich Lotników (SLP) i wieloletni prezes kanadyjskiego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (SPK). 30 maja 2020 skończył 100 lat.



Płk pil. Marcelli Ostrowski – przed ikoną Bomber Command – Lancasterem / Zdjęcie: Stanisław Błasiak

Pochodził z niezwykle patriotycznej rodziny, służącej wiernie ojczyźnie od stuleci. W 1907 dziadek Marcelego Michał wraz rodziną wyemigrował do Brazylii. Marcelli urodził się 30 maja 1920 w Antonio Reboucas, jako pierwsze z dziesięciorga dzieci Stanisława i Małgorzaty Ostrowskich. W domu posługiwano się piękną polszczyzną i kultywowano polskie tradycje.

Po skończeniu nauki w miejscowej szkole podstawowej zrobił *małą* i *dużą* maturę w Brusque, po czym rozpoczął studia na wydziale agronomii na uniwersytecie w Kurytybie. Po wybuchu wojny wraz z bratem Edmundem, który przeszedł w Brazylii kurs pilotażu, porzucili uczelnie i zgłosili się w Anglii w 1941 do polskiego lotnictwa. Za nimi z tym samym zamiarem podążył ich stryj – Antoni Ostrowski. Marcelli został zakwalifikowany na szkolenie lotnicze jako strzelec pokładowy. Po kursach w Blackpool i w Stormy Down został przydzielony do 301. Dywizjonu Bombowego *Ziemi Pomorskiej* w Bramcote. 30 maja 1942 poleciał na swój pierwszy lot bojowy Wellingtonem P jak *Peter*. Celem była Kolonia. Marcelli siedział w przedniej wieżyczce. Pierwszym pilotem był Zygmunt Popławski. Radiooperatorem – Władysław Sybilski, którego zadaniem było zwolnienie bomby błyskowej o sile 10 mln świateł, od których zależała jakość zdjęć – dowodu bombardowania. Bombardierem zaś był Stanisław Kondras. Załoga poleciała,

mimo że jeszcze nie ukończyła szkolenia...

Marceli latał szczęśliwie przez następnych 9 miesięcy. 28 lutego 1943 wykonał trzydziesty lot bojowy jako strzelec pokładowy na bombardowanie St. Nazaire. W ten sposób skończył kolejkę misji z nalotem ponad 200 godzin. 5 dni później zaliczył w ostatnią wyprawę w roli strzelca. Następnie, po awansie oficerskim, został mianowany adiutantem swego dowódcy, majora Komara. Marzył jednak o lotach bojowych, obojętnie w jakim charakterze. Po pomyślnym przejściu egzaminów i badań lekarskich został przyjęty na kurs pilotażu, który rozpoczął 4 marca 1944. Od stycznia 1945 zaczął szkolenie na dwusilnikowym Oxfordzie, uzyskując 6 czerwca 1945 dyplom pilota. 25 października 1945 Marceli Ostrowski ożenił się w Nottingham z Haliną Czepiel, która wraz z mamą Zofią i siostrą Leonillą służyła w Pomocniczej Lotniczej Służbie Kobiet (PLSK), wchodzącej w skład brytyjskiej Women's Auxiliary Air Force (WAAF). Ojciec Haliny, chorąży Antoni Czepiel zginął w Katyniu. Marceli zdecydował się powrócić po wojnie do Brazylii, by wraz z żoną osiedlić się w Kurytybie. Niestety, zginęli w powietrzu i brat Marcelego Edmund – pilot Mosquito 305. dywizjonu (w 1944) i stryj Antoni – strzelec pokładowy (w 1942).

Żona Marcelego nie mogła przyzwycząić się do brazylijskiego klimatu. Osiedli więc w Kanadzie w Toronto. Na prośbę żony Marceli zrezygnował z kariery pilota w liniach lotniczych. Przez 32 lata do emerytury był księgowym w zarządzie miasta. Od 1956 działał w SLP i w SPK w Kanadzie (przez 5,5 roku był jego prezesem). Od ponad 20 lat był członkiem zarządu Skrzydła 430 Warszawa, którego był również prezesem. Wielkim dramatem dla niego była nagła śmierć żony w 1985...

Marceli uczestniczył we wszystkich światowych zlotach Stowarzyszenia Lotników Polskich, organizowanych w Wielkiej Brytanii, USA, Kanadzie i od 1992 w Polsce. W kraju swych przodków był po raz pierwszy w 1978. Niezwykle ważnym dla niego było odwiedzenie rodzinnej Dubienki nad Bugiem.

Był członkiem sześciuosobowego zespołu przygotowującego budowę pomnika, poświęconego pamięci lotników polskich walczących w II wojnie światowej w Wielkiej Brytanii. Pomnik ma stanąć w miejscowości Mississauga w pobliżu Toronto.

Marceli Ostrowski został uhonorowany Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy, wielokrotnie Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.